

Opóźnione wybory w gubernii warszawskiej.

Dopiero w dziesięć dni po otwarciu Dumy w Petersburgu odbyły się wybory pięciu posłów z gubernii warszawskiej, co przypisać należy późnemu rozpoczęciu i powolnemu prowadzeniu pierwszych prac przygotowawczych.

W poniedziałek przeto, t. j. 11 b. m. zjechali się z całej gubernii do Warszawy wybrani po powiatach wyborcy w liczbie 113, gdyż 114 wyborca dr Karbowski, izraelita wcale nie stanął.

Wynik wyborów stwierdzony próbnym głosowaniem na zebraniu przedwyborczym zapewnił pełne zwycięstwo kandydatom Narodowej Demokracji.



Duma przeciw rządowi: Poseł odeski Szczepkin, który ostro zarzucał w Dumie rządowi, że nie szanuje ustaw zasadniczych.

W poniedziałek po odprawionej w kościele św. Krzyża solennej mszy św. na intencję wyborów, zebrali się wszyscy w przedsionku I-go piętra gmachu Tow. kred. ziemskiego, gdzie pod przewodnictwem prezesa Tow. M. Krzymuskiego zaczął się akt wyborczy tegoż przemową, a tuż potem deklaracją złożoną przez 9-ciu wyborców żydów (podpisaną przez jednego z nich po rosyjsku) z oświadczeniem, iż nie mając nadziei wybrania choćby jednego „swego“ posła, zrzekają się udziału w wyborach.

Deklaracji tej przewodniczący nie przyjął, ile że stwierdzała ona li tylko prawidłowo obraną większość liczebną wyborców katolików, odpowiadającą życzeniom prawyborców i liczbie rozsiedlenia żydów po powiatach, poczem rozpoczęło głosowanie na posłów. Wybrani zostali:

1) Władysław Grabski, wł. dóbr, dyplomowany w Paryżu na wydziale nauk politycznych, wydziału historycznego w Sorbonie i agronomicznego w Halli, założyciel spółek włościańskich, inicjator stacji rolniczej w Kutnie i Tow. melioracyjnego w Warszawie, autor prac i artykułów specjalnych

zamieszczanych w „Bibliotece warsz.“ i „Gaz. rolniczej“; lat 30; głosów dostał 95.

2) Maryan Kiniorski, 194 głosów, wł. dóbr, ukończył Akad. roln. w Dublanach, następnie szkołę nauk politycznych w Paryżu, redagował 4 lata „Ekonomistę“, ogłaszał prace w „Gazecie rolniczej“; lat 38.

3) 87-ma głosami ks. Jan Gralewski, kapłan patriota, zasłużony w zakresie higieny i pedagogii, rektor kościoła po-pijarskiego, płomienny kaznodzieja, prefekt i katecheta gimnazjum realnego i kilku pensyj żeńskich, organizator „Ogrodów dziecięcych Raua“, wreszcie zasłużony działacz Tow. Dobroczynności, gdy prześladowany i podejrzewany przez rząd, bywał z tamtych posterunków usuwany, wreszcie jeden z założycieli „Macierzy szkolnej“, skazywany na kary i wygnanie i do chwili wyboru jeszcze stojący pod ręką egzekutywy administracyjnych wyroków; lat 38.

4) Gł. 86. Jan Zegleniczny, z zawodu cukrownik-chemik, dyrektor cukrowni, b. współredaktor „Gazety cukrowniczej“, autor prac wielu i współpracownik „Encyklopedyi rolniczej“ i Wielkiej Encyklopedyi; lat 40.

5) Gł. 75. Włościanin Paweł Wasilewski, właściciel gospodarstwa 14 morgowego w Turzy, pow. radzymskim, ożeniony z uświadomioną dzielną włościanką Balbiną Gochną z pow. mińskiego, ojców 5 ga dzieci. Włościański ten poseł zawdzięcza swoje narodowe uświadomienie, nauce i wychowaniu powstańca z 1863 r. śp. Karola Litwickiego, stolarza. On to zaszczerpił w chłopcu miłość ojczyzny i pojęcie jego potrzeb. Wasilewski pisywał artykuły do „Gazety świątecznej“, a obecnie do „Narodu“ pod pseudonimem „Stuża“.

Po ukończeniu wyborów dokonał zakład fotograf. I. Mieczkowski zdjęcia wielkiej grupy posłów wraz z wyborcami, którą tu zamieszczamy w reprodukcji.

W pierwszym rządzie zajęli miejsca nowo wybrani posłowie, a więc ks. Gralewski, od niego na lewo (patrząc od widza) włośc. Wasilewski (w czammarze) dalej Kiniorski i Grabski, po prawej Zegleniczny, a dalej o dwa miejsca Krzymuski, prezes dyrekcyi Tow. Kred. Ziemskiego i przewodniczący wyborom.

B-t.

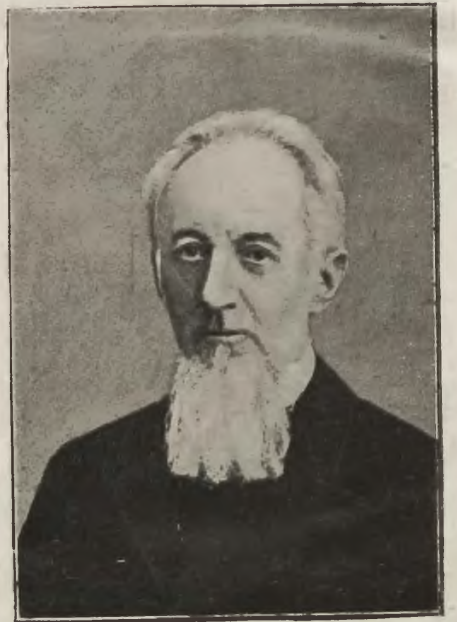
Włościanie sokalscy.

Przed kilku dniami na ulicach Krakowa zwracały na siebie uwagę liczne grupki wycieczki z Sokala. Byli to przeważnie włościanie z całego powiatu w liczbie blisko dwustu, którzy zwiedzali miasto i jego pamiątki podzieleni na kilka grup, a oprowadzani przez krakowskich akademików z kółka Asnykowskiego T. S. L., panów Gniazdowskiego, Gołachowskiego Tarke, Podgórskiego i Zawadzkiego. Na czele wycieczki, której część uczestników zdjęliśmy w grupie na stokach Wawelu, gdy w niedzielę rano szli do katedry i na Zamek, stali: nauczyciel ludowy Jan Gruszewski, znany działacz i pionier oświaty we wschodniej Galicyi, oraz ks. Figura, katecheta. Inicjatorem tak pożytecznej podróży dla zwiedzenia Krakowa był ks. Alojzy Wodzyński. Wśród uczestników wycieczki

tej z pod Sokala i Bełza zauważyliśmy wielu włościan w ruskich świtkach: mimo bowiem, że są Polakami i należą do kościoła rzymsko katolickiego, przyjęli już, mieszkając na kresach wschodnich, strój etnograficzny ruski; ten sam objaw można spostrzedz i u kobiet. Wszyscy mieli na piersiach przypięte kokardki biało-czerwone. Z Krakowa wyjechali na pielgrzymkę do Kalwaryi.

Nareszcie polskie mapy.

Mieliśmy wiecznie w użyciu mapy przeważnie niemieckie. Aż oto inżynier Kornman z Jarosławia wydał nareszcie pierwszą polską mapę komunika-



Duma przeciw rządowi: Domniemany przyszły minister oświaty, konserwatywny poseł hr. Heyden z Pskowa, który w Dumie w świetnych mowach rząd krytykuje.

cyjną Galicyi i Bukowiny, która odznaczała się wszystkimi zaletami, jakich od podobnego wydawnictwa żądać należy. Wyczerpanie pierwszego nakładu tego wydawnictwa oraz rozwój dróg komunikacyjnych skłoniły autora do ponownego wydania nakładem Altenberga we Lwowie, zwłaszcza dzięki przychylnemu przyjęciu u publiczności i całej prasy. Nowe wydanie nie różni się prawie od pierwszego co do dokładności i przejrzystości, jest tylko uzupełnione zmianami, jakie zaszły w ostatnim czasie. Powiaty są kolorowane, a gęsta siatka łatwo odróżniających się linijek oznacza koleje, drogi bite i wodne. Niewątpliwie drugie wydanie mapy komunikacyjnej Galicyi, rozejdzie się jeszcze prędzej od pierwszego, tak bardzo bowiem na to zasługuje, jako pożądanym nabytkiem dla wszystkich.

Jednocześnie pojawiły się własnym nakładem tego samego autora: plan Jarosławia i mapa powiatu jarosławskiego, wykonane, jak poprzednia mapa, w słynnym zakładzie kartograficznym G. Freytaga w Wiedniu.

Autor tych mapek jest inżynierem cywilnym w Jarosławiu i niewątpliwie w wykonaniu swych



Opóźnione wybory z gubernii warszawskiej: Grupa pięciu nowych posłów do Dumy z gubernii warszawskiej, w otoczeniu ich wyborców z powiatów, zdjęta po akcie wyborczym 11-go maja.

Fot. dla „Nowości Illustrowanych“ J. Mieczkowski w Warszawie.